

Sygn. akt VI Ka 565/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron (spr.)

Sędziowie SO Waldemar Masłowski SO Andrzej Wieja

Protokolant Konrad Woźniak

po rozpoznaniu w dniach 20 stycznia 2015r. i 13 marca 2015 r.

sprawy **J. K.**

oskarżonego z art. 157 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 22 sierpnia 2014 r. sygn. akt II K 530/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. K. uznając apelacje oskarżonego i obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. B. kwotę 420 złotych tytułem kosztów nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz 96,60 złotych tytułem zwrotu podatku od towarów i usług,

III. nie wymierza oskarżonemu opłaty za postępowanie przed Sądem II instancji.

Sygn. akt VI Ka 565/14

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że w dniu 09.05.2013r. w J. poprzez uderzenie zaciśniętą pięścią spowodował u oskarżyciela prywatnego obrażenia ciała w postaci pourazowego otarcia czerwieni wargi górnej z obrzękiem oraz stłuczenia twarzy,

to jest o czyn z art. 157 § 2 k.k.;

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2014r. w sprawie sygnatura akt II K 530/13:

I. uznał oskarżonego J. K. winnym tego, że w dniu 09 maja 2013 r. w J. woj. (...), uderzając A. D. pięścią w twarz spowodował u w/w obrażenia ciała w postaci stłuczenia twarzy, rany tłuczonej wargi górnej oraz obrzęku wargi dolnej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała A. D. na okres poniżej 7 dni, tj. występku z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 /czterech/ miesięcy ograniczenia wolności wraz z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 /dwudziestu/ godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 29 ust 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. B. kwotę 720 zł plus 165,60 zł VAT tytułem zwrotu kosztów udzielonej obrony z urzędu;

III. na podstawie art. 628 k.p.k. zasądził od oskarżonego J. K. na rzecz oskarżyciela prywatnego A. D. koszty procesu w kwocie 1164 zł, w tym kwotę 864 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego J. K. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść (art. 438 pkt. 3 kpk) – polegające na przyjęciu, że oskarżony J. K. doprowadził do kontaktu fizycznego z oskarżycielem prywatnym A. D. przez popchnięcie go swoim ciałem i uderzenie pięścią w twarz,
2. obrazę przepisów postępowania procesowane, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku w zakresie winy oskarżonego (art. 438 pkt. 2 kpk) – przez oparcie oceny winy oskarżonego na okolicznościach wątpliwych, nie usuniętych w toku procesu, sprzecznościach logicznych wynikających z jednostronnych i tendencyjnych zeznań osk. prywatnego A. D. tj. naruszenie art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk oraz odmowie przeprowadzenia dowodów mających istotne znaczenie dla obrony oskarżonego, przez naruszenie art. 424 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk i art. 6 kpk.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

1.
 1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego,
 2. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. R. B. kwoty 360,00 zł + podatek VAT 23 % - 82,80 zł nieopłaconych kosztów obrony za II instancję.

Apelację osobistą wywiódł również oskarżony J. K.. We własnoręcznie sporządzonym środku odwoławczym nie sprecyzował zarzutów stawianych oskarżonemu orzeczeniu. Z jego treści wynika, że kwestionuje on ustalenia faktyczne, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku. Zdaniem skarżącego spowodowane to zostało poprzez błędną ocenę zeznań pokrzywdzonego A. D., a także świadka R. S..

Autor apelacji wniósł o uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje skarżących są niezasadne w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 457 § 2 k.p.k.

Sąd Okręgowy ocenia, iż wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy realizując zasadę prawdy materialnej przeprowadził w przedmiotowej sprawie prawidłowe, a przy tym wyczerpujące, szczegółowe i odnoszące się do wszystkich okoliczności sprawy postępowanie dowodowe, nie nasuwające żadnych wątpliwości w zakresie przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy zarzucanego mu przestępstwa. Sąd Rejonowy rozstrzygając w przedmiotowej sprawie nie pominął żadnych z przeprowadzonych istotnych dowodów i wnikliwie je ocenił, czyniąc tym samym zadość zasadom wynikającym z przepisów art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 424 k.p.k. W toku postępowania w żaden sposób nie zostało naruszone prawo oskarżonego do obrony, o którym stanowi przepis art. 6 k.p.k. Z tego powodu, Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ustalenia faktyczne, jakich dokonał Sąd orzekający celem rekonstrukcji stanu faktycznego inkryminowanego zdarzenia.

Art. 7 k.p.k. stanowi, że organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Autorzy obu apelacji wywodzą, iż w konsekwencji sprzecznej z przepisami prawa procesowego oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy doszło do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i niezasadnego skazania oskarżonego za przypisany mu czyn z art. 157 § 2 k.k. Dla skuteczności tak

skonstruowanego środka odwoławczego nie jest jednak wystarczające samo wykazywanie, że określona grupa dowodów pozwala na przyjęcie, iż zdarzenie mogło mieć inny przebieg. Należy bowiem wykazać, którym wskazaniom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego uchybił sąd orzekający, czyniąc kwestionowane ustalenia.

Wskazać należy, iż co do przeprowadzonych w toku rozprawy głównej dowodów Sąd Rejonowy wypowiedział się szczegółowo w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zaś uzasadnienie to w pełni odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 424 § 1 k.p.k. Oceniając zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego, zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, dowody z dokumentów, dowód z opinii biegłego i z odtworzenia nagrania, Sąd meriti nie naruszył żadnego przepisu procesowego i dokonał oceny, która jest logiczna, a zatem przekonująca, toteż zasługuje na akceptację. Złożone apelacje, mimo iż wskazują na naruszenie w toku wyrokowania przepisów regulujących zasady oceny dowodów, sprowadzają się w istocie do zwykłej polemiki z oceną dowodów przeprowadzoną w pierwszej instancji i dokonanymi na tej podstawie ustaleniami faktycznymi. Apelujący nie przedstawili przekonujących argumentów, które mogłyby podważyć rozstrzygnięcie zapadłe w pierwszej instancji, w szczególności nie wykazali, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd Rejonowy w ocenie – w szczególności – dowodu z zeznań świadka A. D. i wyjaśnień oskarżonego. Skarżący polemizując z oceną dokonaną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przedstawiają wyłącznie własną ocenę dowodów oraz wysuwają głośne twierdzenia nie poparte przekonującymi argumentami.

Sąd Okręgowy ocenia, iż Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe z należytą dokładnością i starannością, dokonując prawidłowych ustaleń faktycznych, wnikliwie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy i nie wykraczając poza ramy art. 7 k.p.k. oraz zawartej w art. 4 k.p.k. dyrektywy wyprowadził trafny wniosek w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonego. Dowód z zeznań świadka T. T., przeprowadzony w toku rozprawy odwoławczej, oceny tej nie zmienia. W ocenie Sądu Odwoławczego, relacja tego świadka nie zasługuje na wiarę. Niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby uznanie, że świadek po niemal dwóch latach od zdarzenia tak dokładnie pamięta jego szczegóły. Znamienne jest, że świadek opisał szereg detali dotyczących zajścia na ul. (...) w J., jak również wskazał temat konwersacji w barze, nie pamiętał jednakże z kim rozmawiał ani nie potrafił opisać tego, co robił rok później. Świadek kategorycznie opisał swój ubiór w inkryminowanym czasie („ja byłem w ocieplanej kurtce skórzanej”), jednakże strój ten nie był odpowiedni do panujących wówczas warunków pogodowych (było gorąco, pokrzywdzony nosił koszulkę z krótkim rękawem). Świadek wskazał, że oskarżony „w rękach miał jakieś torby”, co niewątpliwie byłoby okolicznością korzystną dla J. K., jednakże sam oskarżony w prezentowanej linii obrony o torbach tych nie wspomina. Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że po przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadka T. T. podstawa faktyczna rozstrzygnięcia Sądu I instancji nie została podważona.

Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne trafnie odrzucił jako niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego zaprzeczającego, by miał dopuścić się przypisanego mu zachowania. U podstaw uznania za wartościowe zeznań pokrzywdzonego A. D. w zakresie, w jakim wskazywał on, że oskarżony uderzył go pięścią w twarz, leżało stwierdzenie, że relacja ta jest w tym zakresie stanowcza i konsekwentna już od momentu zgłoszenia zdarzenia na Policji, a nadto niesprzeczna z treścią zeznań przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy Policji K. N. i M. S.. Przeciwnie niż twierdzi oskarżony w apelacji, reakcja pokrzywdzonego, wyrażająca się w słowach „będziesz siedział”, o których wspomina zarówno oskarżony, jak i pokrzywdzony, wzmacnia tylko wiarygodność relacji A. D.. Zasadnie Sąd Rejonowy podkreślił, że zeznania te znajdują potwierdzenie także w dowodach obiektywnych w postaci treści nagrania rozmowy, treści notatki urzędowej oraz w załączonej dokumentacji medycznej.

Sąd Rejonowy miał prawo odmówić wiarygodności zeznaniom świadka R. S., uznając jego relację za subiektywną, zaś opisane w niej fakty za nieprawdopodobne. Celne są argumenty przedstawione przez Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w trafny sposób poparte logicznymi wnioskami wynikającymi z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków i dowodów z dokumentów. W tym kontekście wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczył on swojemu sprawstwu i wskazywał, że to on został napadnięty przez pokrzywdzonego, prawidłowo zostały uznane za przyjętą przez niego linię obrony. Sąd Rejonowy zapoznał się z treścią wszystkich wymienionych dowodów, w toku rozprawy głównej nie tylko słyszał zeznania świadków, ale i obserwował ich. Wrażenia odniesione podczas bezpośredniego kontaktu z osobą przesłuchiwaną mają bardzo istotne znaczenie dla prawidłowej oceny

wiarygodności tego dowodu. Przekonania, jakie wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, opartego na poprawnym rozumowaniu i wnioskowaniu sąd odwoławczy nie może kwestionować.

Wnioski dowodowe oskarżonego zostały oddalone prawidłowo. Oskarżony (i jego obrońca) wnioskując o przeprowadzenie wizji lokalnej w miejscu zdarzenia nie wskazywał okoliczności, które mogłyby faktycznie zostać ustalone przy pomocy tego dowodu. Dowód z wizji lokalnej w żaden sposób nie mógł służyć do oceny treści zeznań A. D., która to leży w wyłącznej kompetencji Sądu. Odnośnie zaś dowodu z nagrania monitoringu, Sąd Okręgowy wskazuje, że skoro kamera była skierowana w innym kierunku i nie istnieje nagranie z tego zajścia, to dowód taki jest niemożliwy do przeprowadzenia. Trafnie zatem Sąd Rejonowy jako podstawy oddalenia wniosków dowodowych wskazał odpowiednio przepisy art. 170 pkt 3 i 4 k.p.k. Taki sposób procedowania nie naruszył także przepisu art. 6 k.p.k., bowiem wnioski dowodowe oskarżonego zostały rozpoznane, zaś z treści protokołów rozprawy wynika, że J. K. miał zapewnioną możliwość swobodnej wypowiedzi podczas składania oświadczeń i wniosków, jak również mógł składać pisma procesowe, z których to możliwości korzystał.

Apelujący obrońca zarzuca Sądowi Rejonowemu obrazę art. 5 § 2 k.p.k. Zważyć należy, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy tego przepisu, podnosząc wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny, czy nie została naruszona zasada *in dubio pro reo*, istotne jest jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd, a nie strona, rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. O złamaniu dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, w której sąd dokonując oceny dwóch przeciwstawnych wersji dowodowych, wybiera jedną z nich, należycie, stosownie do wymogów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., ten to wybór uzasadniając. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo i wyczerpująco oceniając ujawnione dowody, usunął wszelkie wątpliwości i dokonał pewnych ustaleń, tyle że nie po myśli oskarżonego. Dokonanie stanowczych ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów przeczy zarzutowi obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. podniesionemu w apelacji obrońcy oskarżonego.

Słusznie zatem Sąd Rejonowy ustalił, że oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 157 § 2 k.k. Odmienne wywody zaprezentowane w tej kwestii przez oskarżonego i jego obrońcę stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowo przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy analizą i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Złożone apelacje, zwrócone przeciwko całości wyroku, obligowały Sąd Okręgowy do oceny jego zasadności także w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Ingerencja Sądu Odwoławczego w rozstrzygnięcie co do kary Sądu I instancji ograniczona jest do wypadku uznania, iż kara ta jest niewspółmierna i to w formie kwalifikowanej, bowiem niewspółmierność musi mieć charakter rażący. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca.

Orzeczona przez Sąd Rejonowy kara nie jest rażąco surowa. Oczywiście jest, iż cele prewencji indywidualnej - wychowawcze i zapobiegawcze - które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego mają zwykle prymat przed innymi, zwłaszcza negatywną prewencją generalną polegającą na wymierzaniu nadmiernie surowych sankcji. Sankcja sprawiedliwa nie powinna bowiem wykraczać poza rzeczywistą potrzebę, właściwa reakcja karna to reakcja celowa, uwzględniająca wszystkie elementy decydujące o jej rodzaju i wymiarze, sprawiedliwa i akceptowana społecznie. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy uwzględnił wszelkie dyrektywy, o jakich mowa w art. 53 k.k. Sąd I instancji przeanalizował i prawidłowo wyeksponował wszystkie istotne okoliczności wpływające na wymiar kary ograniczenia wolności orzeczonej wobec oskarżonego J. K. determinujące ocenę w zakresie stopnia winy, jak i stopnia szkodliwości społecznej czynu przypisanego oskarżonemu, w tym zwłaszcza działanie umyślne, z zamiarem bezpośrednim. Wymierzona oskarżonemu kara 4 miesięcy ograniczenia wolności wraz z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym jest karą sprawiedliwą i współmierną. Wskazując ponadto na brak krytycyzmu wobec popełnionego czynu, uznać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności mające wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze i właściwie je uwzględnił. Tak ukształtowanej kary w żadnej mierze nie można uznać za rażąco surową.

Sąd Okręgowy nie stwierdził ponadto, by wyrok Sądu I instancji dotknięty był uchybieniami procesowymi wskazanymi w art. 439 k.p.k., nie znalazł również podstaw do jego uchylenia lub zmiany ze względu na rażącą niesprawiedliwość określoną w art. 440 k.p.k.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. K. (art. 437 § 1 k.p.k.), uznając zarazem złożone apelacje za oczywiście bezzasadne.

Jednocześnie Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. B. koszty nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym wraz z podatkiem od towarów i usług (art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

Ponieważ sytuacja materialna oskarżonego od czasu orzekania w I instancji nie uległa zmianie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k. odstąpił od wymierzenia oskarżonemu opłaty za postępowanie przed Sądem II instancji.